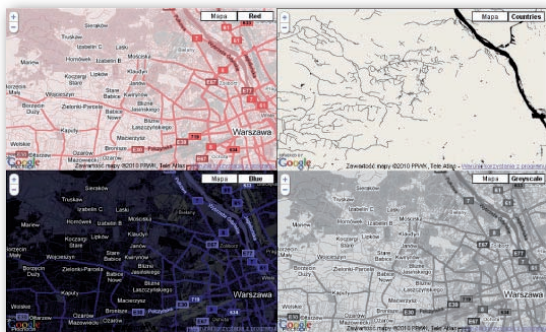


## STYLOWY GOOGLE

Google Maps od wielu lat dostępne były tylko w jednej, niezmiennej szacie graficznej. Ostatnio, dzięki interfejsowi programistycznemu API w wersji 3, użytkownicy tych map zyskali wreszcie spory wpływ na ich wygląd. Programując styl mapy w Google Maps API, można edytować m.in. jej kolor, nasycenie czy jasność, jak również zrezygnować z wyświetlania niektórych warstw. Możliwości nowej funkcji są praktycznie nieograniczone i można je przetestować

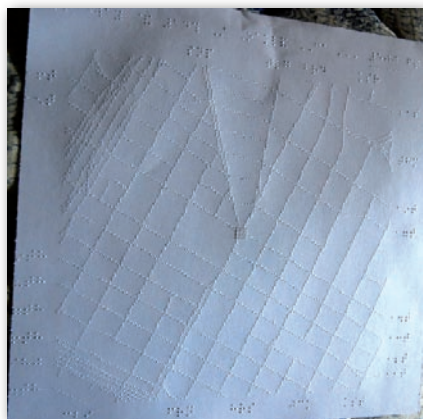


za pomocą specjalnego edytora udostępnionego na stronie Google.

ŹRÓDŁO: GOOGLE GEO DEVELOPERS BLOG

## NOWE, TANIE MAPY DLA NIEWIDOMYCH

Dr Joshua Miele z Instytutu Inżynierii Rehabilitacji w San Francisco opracował nową, prostą metodę tworzenia planów miast dla niewidomych. Jest to możliwe dzięki prostemu oprogramowaniu sieciowemu. Plany, oparte na wypukłych punktach, podobnie jak w przypadku alfabetu Braille'a, są zrozumiałe dla niewidomych. Opracowania zawierają głównie układ ulic, przy czym mogą być one wyróżnione odmiennymi wzorami, które oznaczają np. różne szerokości jezdni. U ich wylotu znajdują się ich nazwy w alfabecie Braille'a. Mapy umożliwiają szybkie zapamiętanie układu przestrzennego miasta. Główną zaletą tych opracowań są niskie koszty produkcji – mogą być drukowane na typowej drukarce do alfabetu Braille'a. Na razie plany są opracowywane dla miast w Stanach



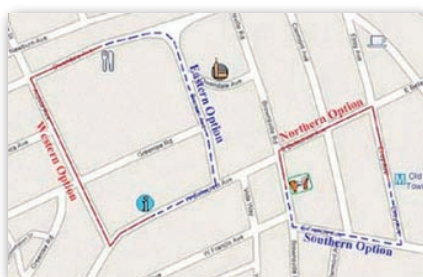
Zjednoczonych. Dr Joshua Miele, który sam jest niewidomy, twierdzi, że mapy świetnie się sprawdzają. Plan na fotografii przedstawia fragment miasta Oakland.

ŹRÓDŁO: MAP ROOM

## NA PÓŁNOC, CZYLI DO GÓRY

Naukowcy przeprowadzili badania, z których wynika, że ludzie chętniej wybierają trasy na południe niż na północ, gdyż wydają się one prowadzić „w dół”, a zatem są łatwiejsze. Doświadczenie przeprowadziła Jednostka Nauki, Rozwoju i Inżynierii Armii Amerykańskiej. 160 amerykańskich studentów miało za zadanie wybrać wygodniejszą, lepszą trasę do wybranych punktów na mapach. Jak stwierdzono, wschodnie i zachod-

nie trasy wybierane były równie często. Okazało się jednak, że podświadomie wybierając na mapie trasę dłuższego



## LICENCJA NA CHIŃSKĄ KARTOGRAFIĘ

Każdy, kto chce publikować w internecie mapy Chińskiej Republiki Ludowej, musi do końca tego roku otrzymać od tamtejszego Urzędu Geodezji i Kartografii specjalną licencję. Pierwsze tego typu pozwolenia zostaną wydane jeszcze w czerwcu br. Jak ocenia serwis „China Tech News”, wydane w połowie maja br. regulacje utrudnią życie przede wszystkim zagranicznym firmom. Zakładają bowiem, że wszystkie serwery, na których znajdują się mapy Chin, muszą znajdować się na terenie Państwa Środka. Nowe regulacje oficjalnie tłumaczone są względami bezpieczeństwa oraz troską o utrzymanie wysokiej jakości publikowanych danych kartograficznych. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że stanowią one kolejną odstonę walki z amerykańską firmą Google, która przeprowadziła swoje serwery i pracowników m.in. do autonomicznego Hongkongu. Ocenia się, że rynek kartografii w Chinach wart jest 25 mld zł i daje zatrudnienie blisko 300 tys. ludzi.

ŹRÓDŁO: „CHINA TECH NEWS”

## GOOGLE MAPS I GMAIL

Firma Google zapowiedziała, że użytkownicy kont pocztowych Gmail będą mogli wkrótce korzystać z podglądu Google Maps w oknie poczty elektronicznej, w tym wyświetlać mapy na podstawie lokalizacji z danych adresowych. Aby skorzystać z tej nowej możliwości, trzeba będzie uaktywnić opcję „Podgląd map Google” w ramach zestawu funkcji „Laboratorium Gmaila”. Jeżeli system wykryje, że w treści wiadomości znajduje się link do Google Maps, wyświetli mapę wprost w oknie wiadomości.

ŹRÓDŁO: GMAIL BLOG